

Islandczycy nadal będą łowić wieloryby

23 lutego 2019

Kristján Þór Júlíusson, minister rybołówstwa i rolnictwa, zezwolił na połów płetwali karłowatych i zwyczajnych na wodach Islandii przez dodatkowy okres pięciu lat, od 2019 do 2023 roku.

Jego decyzja opiera się na doradztwie pracowników Instytutu Badań Morza, a także na najnowszym raporcie na temat ekonomiki połowów wielorybów, dostarczonym przez Uniwersytet Islandzki. Raport był szeroko krytykowany – nie tylko przez firmy zajmujące się obserwacją wielorybów.

Hafró, Instytut Badań Morza, zalecił w notatce dla ministra, aby w okresie do 2025 roku polowania na wieloryby w wodach pomiędzy wschodnią Grenlandią i zachodnią Islandią ograniczyć do 161 zwierząt rocznie, a w obszarze między wschodnią Islandią a Wyspami Owczymi do 48 sztuk. Zaleca się wprowadzenie limitu połowów wynoszącego 217 płetwali karłowatych rocznie na wszystkich obszarach.

W oświadczeniu Ministerstwa Rybołówstwa i Rolnictwa stwierdza się, że od czasu rozpoczęcia badań populacji wielorybów w 1987 roku liczba wielorybów wokół Islandii stale rośnie. Przy ostatnim liczeniu w 2015 roku populację środkowo-północnoatlantyckich wielorybów oszacowano na 37 000; jest to trzykrotnie więcej niż w roku 1987.

Populacja wielorybów karłowatych w wodach Islandii zmniejszyła się w ciągu tego milenium – naukowcy jednak uważają, że nie. Wieloryby powędrowały dalej na północ, poza islandzkie wody, ponieważ w okresie letnim jest tu dla nich mniej pożywienia niż kiedyś.

Notatka Hafró zwraca uwagę ministra na pierwszą listę gatunków

zagrożonych wyginięciem w Islandii. Nie ma na niej płetwali zwyczajnych.

Tłumaczenie: Monika Szewczuk (Grupa GMT)

Źródło oryginalne: Ruv.is

Źródło polskie: IcelandNews.is